

Maska, Tw

Wśród zaułków nocnych miast
Rozbitych latarń i brudnych kałuż
Pod zgaszonymi światłami knajp
Czai się codzienny strach
Tutaj zasypia Twój cały świat
Przebranych szans, niedokończonych spraw
Tu pośród śladów straconych lat
Ogarnie Cię światło

Ref.

Są jeszcze matki kochające dzieci
Prawdziwi kapłani, szczerzy poeci
Mądre księgi, otwarte dłonie - ubodzy w duchu
I ogień wciąż płonie

Wśród zaułków nocnych miast
Zrodzi się starego świata koniec
Tu pośród śladów straconych lat
Twój ogień zapłonie!

Ref.

Są jeszcze matki kochające dzieci
Prawdziwi kapłani, szczerzy poeci
Mądre księgi, otwarte dłonie - ubodzy w duchu
I ogień wciąż płonie